

S P R A W O Z D A N I A   M U Z E U M   W   R Z E S Z O W I E

A n n e

Antoni   K u n y s z   i   J ó z e f   F r a z i k

Badania archeologiczne na terenie Przemyśla w roku 1961.

W roku 1961 dział archeologiczny Muzeum Okręgowego w Rzeszowie pod kierunkiem Prof. dr. Rudolfa J a m k i kontynuował badania archeologiczne nad przeszłością Przemyśla. W roku bieżącym główny wysiłek belawozy skierowano na dwa punkty w granicach miasta średniowiecznego:

1. Rejon dawnego kościoła św. Piotra /teren obecnego Placu Czaackiego/.
2. Podziemia oraz najbliższe otoczenie Katedry.

I. Badania w rejonie Kościółka św. Piotra.

Prace wykopaliskowe w tym rejonie skoncentrowano celem zlokalizowania fundamentów po kościele św. Piotra istniejącym tutaj, a wzmiankowanym w źródłach XIII-wiecznych. /około r.1235/ Założony na terenie Placu Czaackiego wykop Nr. I posiadał wymiary 25 m szer., 1 m. Eksploatowano odcinki pd 0-5 m, 7,50 - 10,00 m, 12,50-15,00 m, oraz 20,00 - 25,00 m. Warstwy kulturowe zalegały tutaj do głębokości około 450 cm.

W trakcie badań uzyskano materiały z okresu średniowiecza, głównie nasypy z czasów budowy kościoła przez Jezuitów /około r.1628/. Poniżej stwierdzono cienką warstwę wczesnośredniowieczną poświadczoną między innymi ułankami bransolet szklanych oraz ceramiki z XI-XIII w. Z zabytków nieruchomych należy wspomnieć o odsłonięciu w mb. 0-5 oraz 20 - 25 konstrukcji drewnianych prawdopodobnie chat /?/. W trakcie badań nie stwierdzono tutaj omentarza przykościelnego.

W oparciu o uzyskane informacje pracowników zatrudnionych przy odbudowie dawnego budynku jezuitckiego dla Spółdzielni Inwalidów postanowiono przeprowadzić badania zwiadowcze po stronie ~~zachodniej~~ kościoła jezuitckiego, gdzie w trakcie prac ziemnych natrafiono na duże ilości szkieletów ludzkich. Założono tutaj wykop Nr. II/o dług. 15 m/ w miejscu wskazanym przez pracowników przedsiębiorstwa. Przyniósł on wyniki pozytywne, prace jednak musiano przerwać, gdyż dziedziniec speźniał rolę placu budowy /zgromadzono piasek, wapno, materiały budowlane itp./

Poza tym przeprowadzone obserwacje wykopów w podziemiach kościoła jezuitckiego, gdzie w tym czasie przeprowadzono prace ziemne związane z osuszaniem podziemi. Natrafiono tutaj w wykopie przeprowadzonym od prezbiterium do końca nawy, na materiały <sup>wczesno/</sup> i warstwę średniowieczną. Znalezione tutaj obok ułamków naczyń jedno całe miniaturowe naczynie wczesnośredniowieczne.

W świetle poczynionych obserwacji na terenie wykopów zwiadowczych, należy przyjąć, że relikty kościoła jeśli się zachowały to mogą się one znajdować pod budynkiem obecnej drukarni /dawnej szkoły jezuitckiej/ oraz również pod budynkiem uniemożliwiają przeprowadzenie badań zwiadowczych.

## II. Badania w podziemiach i najbliższym otoczeniu katedry.

Drugim etapem badań w granicach średniowiecznego Przemysła, objęto teren na którym w wieku XV zbudowano okazałą katedrę . /ok.r.1460/ Bodźcem do podjęcia badań w tym miejscu stała się wzmianka źródłowa w dokumencie księcia Lwa Daniłowicza /z lat 1264-1301/ mówiąca o istnieniu w Przemyslu kościoła kamiennego pod wezwaniem św. Mikołaja.

Badaniami zwiadowczymi objęto przede wszystkim partię prezbiterium. Założono tutaj trzy wykopy /nr. I, II, III/ od strony wschodniej i południowej /nr. II, III/.

Wykopy dostarczyły dużej ilości materiału kostnego z smar-  
tarza przykościelnego /wyk. I, II/. Jedynie wykop nr. III w narożu  
prezbiterium przy Kaplicy Fredrówskiej dostarczył mały fragment  
terenu, na którym zachowały się nienaruszone warstwy wczesno-  
średniowieczne, oraz jedna jama /nr. 1/ z olekowym materiałem cera-  
micznym, sporą ilością ziarn pszenicy, żyta i innych zbóż /nie-  
rozpoznanych/.

Obiekt ten tymczasowo można datować na X-XII wiek. Ceramika  
jest ręcznie lepiąca, a górą jedynie obtaczana.

We wszystkich wykopach przeprowadzonych na zewnątrz katedry  
odkryto zagadkowe mury, część z nich należało wiązać z odsadzką  
fundamentową. Do zagadki należy odsłonięcie potężnego fragmentu  
muru w wykopie II, nie mającego nic wspólnego z odsadzką. Dla wy-  
jaśnienia tych spornych problemów postanowiono przeprowadzić równo-  
cześnie badania podziemi katedry. W pierwszym etapie podjęto prace  
archeologiczne w piwnicach nawy głównej. Szczególną uwagę zwrócono  
na kolidujące mury w krypcie III, IV wykonane z dużych cio-  
sów kamiennych. Dla wyjaśnienia tej nowej zagadki należało prze-  
badać piwnicę prezbiterium. Po uzyskaniu zgody z Kurii Biskupiej  
przystąpiono do prac zwiadowczych w podziemiach prezbiterium.  
Badania wstępne związane były z odgruzowaniem krypty I i II.  
Po ich oczyszczeniu oraz założeniu odkrywek archeologicznych od-  
słonięto fundamenty oraz partię naziemną budowli absydowej.

Do krypty pod prezbiterium jest dojście długim / 6,05 / wą-  
kim korytarzykiem, który zakamuje się lekko w jednej trzeciej,  
a w dwu trzecich posiada dwa otwory wejściowe: pierwszy do krypty  
północnej /nr. I/ o bardzo nieregularnych ścianach, zbliżonych  
do dwu leżących obok siebie różnych czworoboków - drugi do obszer-  
nej krypty południowej /nr. II/ o wymiarach 3,60 x 4,30 m, z której  
po paru schodkach można się dostać do niskiego, wąskiego pomiesz-

Z piwnic do których jest wejście pod chórem muzycznym na uwagę zasługują dwie niewielkie krypty, leżące we wschodnim końcu już pod prezbiterium. Jedna z nich południowa /nr.IV/ założona na czworoboku, posiada wymiary 1,21 x 2,35 m. Druga na północnym boku /nr.III/ nieumiarowym maksymalna szer. 2,35 maks. długość 3,20 m. Wszystkie krypty sklepione są odcinkowo, lub koszowo. Ściany wykonane mają w większości z cegły nowożytniej z użyciem wtórnie kamieni ciosowych, łamanych oraz z ciosów.

Ostatnie ściany wymagają dokładniejszego opisu. Wzniesione są techniką opus emplecton. Mięszsz tworzą głównie duże bryły i mniejsze kawałki łamanego wapienia oraz martwicy wapiennej, od czasu do czasu spotyka się też płasko łupane kawałki piaskowca. Całość zalewana obficie zaprawą. Lico murów układane jest z dużych ciosów martwicy wapiennej w regularne warstwy o wysokości od 26 - 40 cm. /wyjątkowo 46 cm/. Najczęściej spotykane są ciosy o wymiarach 26x53, 29x58, 36x60, 36x70, 37x71, 38x52, 40x90 itd. Spoiny cienkie. Zaprawa użyta do muru jest dwójakiego rodzaju: pierwsza wapienno-piaskowa łatwo się rozsypująca; druga nadzwyczaj twarda, zbita w przełomie ostrokrawędzista, koloru lekko popielatego /zwilżona nabiera barwy jasno popielatej/ z grudkami białego wapienia oraz z bardzo drobnymi kawałeczkami węgla drzewnego.

W obu gatunkach zaprawy piasek jest bardzo drobny. Należy zaznaczyć, że obie zaprawy się przeplatają. Pierwsza zaprawa tworzy niewielkie kawerny w drugiej i odwrotnie, druga tworzy niewielkie kawerny w pierwszej. Jest jednak zdecydowana przewaga zaprawy twardej.

Opisany mur tworzy wschodnie ściany krypt dostępnych spod chóru muzycznego /w krypcie III posiada 189 cm, w krypcie IV 323 cm długości /oraz występuje w kryptach pod prezbiterium I, II/. I tak w krypcie północnej ciągnie się wzdłuż całej ściany, gdzie po odsłonięciu fundamentów zniszczonej partii naziemnej

długość jego wynosi w sumie 665 cm. W krypcie nr. II wyrasta z południowej ściany jako przekrój zniszczonego dalej muru, znajduje się pod schodami wiodącymi do wąskiego pomieszczenia. Pomiar wykazał, że opisany wążek znajduje się na okręgu dwu kół, z których pierwsze ma średnicę 12,80 m, drugie zaś 7,60; środki kół oddalone są od siebie około 6,60 m. Oba przenikające się tworzą zewnętrzny zarys murów rotundy, zarys który został potwierdzony i uzupełniony przez trzy i pół metrowy fragment rzutu nawy, fragment odkryty już w wykopie na zewnątrz /nr. II/ od strony południowej prezbiterium dzisiejszej katedry.

Ponadto wykonano w kryptach sondy poziome /20 x 20 cm/ wzdłuż zasypanych murów rotundy w celu poszukiwania ewentualnych podziałów wertykalnych. Sondy owe udostępniły dalszych 150 cm absydy od strony półn. wsch. oraz 120 cm nawy od strony zachodniej /krypta III i IV/. Grubość murów nawy rotundy uchwycona dotychczas od strony północnej przy analizie wynosi 200 cm, grubość absydy 180 cm. /krypta I/ W przejściu między absydą a korpusem rotundy od strony północnej odkryto filar tęczowy.

Głębokość stopy fundamentowej absydy znajduje się 3,45 m poniżej obecnej posadzki, głębokość stopy fundamentowej zachodniej części korpusu rotundy - 2,53 m, co się tłumaczy dużym spadkiem terenu, który obserwuje się w układzie calca/. Mur absydy zachował się na wysokości 2,80 m.

Z różnych znalezisk architektonicznych trzeba wymienić ciosy prostokątne z fragmentem trzonu kolumnienki /prawdopodobnie z portalu uskokowego/ oraz polewane kolorowe dachówki z gotyckiej katedry. Polichromowane ciosy użyte wtórnie do budowy fundamentów dzisiejszej katedry można narazie wiązać zarówno z relikami rotundy jak i katedry zamkowej.

Terminus a quo powstania odkrytej budowli da się ustalić na podstawie techniki muru na połowę XIII wieku, zaś terminus ad

~~gusę na podstawie archiwaliów~~ na trzecią ćwierć XIII wieku. Skape  
wzmianki źródłowe pozwalają również ustalić wezwanie owego kościo-  
ła. Nosił on tytuł św. Mikołaja.

Dla gruntownej znajomości architektury zachodzi potrzeba  
zbadań całego wnętrza rotundy, nie natrafiono dotychczas na  
otwór wejściowy oraz klatkę schodową, która najprawdopodobniej tu  
istniała. Brak pewnych poziomów wewnętrznych. Również zbadania  
wymaga lico wnętrza, na którym mogły się zachować resztki poli-  
chromii.

W trakcie eksploracji archeologicznej w krypcie I oraz przy-  
legającym do niej korytarzyku odkryto dalsze trzy jamy ziemianki  
/nr. 2, 3, 4/ znacznie starsze od rotundy, gdyż wkopy fundamento-  
we dokonały ich przecięcia. /Na planie zarysu jam nie zaznaczono/  
W korytarzyku odsłonięto zaś relikty posadzki pochodzącej z wną-  
trza rotundy, ułożonej z płytek wapiennych.

Narazie o samej budowli więcej trudno coś powiedzieć, gdyż  
zbadań jej nawy mogłoby dostarczyć ciekawych materiałów, ilu-  
strujących wystrój wnętrza rotundy.

Odkrycie rotundy w miejscu położonym w niedalekiej odległo-  
ści od grodu, pozwala wysunąć przypuszczenie, że natrafiliśmy  
w trakcie badań na osadę znacznie starszą od grodu, która uległa  
zniszczeniu, a na jej miejscu zbudowano kościół-rotundę pod wezwa-  
niem św. Mikołaja /?/. Gdyby nazwa kościółka wymienionego w doku-  
mencie księcia Lwa dała związać się z tym obiektem wówczas nie  
jest wykluczone, mielibyśmy tutaj do czynienia z kościółkiem zbu-  
dowanym w centrum osady targowej. Badania przeprowadzono /wstępne  
jeszcze ich nie dokończono/ w obrębie ogrodu przylegającego do pa-  
lacu biskupiego, dostarczyły ciekawych materiałów ceramicznych  
oraz dwa ułamki bransolet szklanych, analogicznych do odkrytych  
w roku 1958-60 na terenie grodu przez jednego z autorów artykułu.

W roku przyszłym planuje się dalsze prace wykopaliskowe  
w obrębie podziemi katedry oraz w jej otoczeniu.

Przypisy :

1. Do rozpoczęcia badań w tym rejonie sugestie wysunął dr A. Gilewicz, który odkrył po raz pierwszy dokument traktujący o wójtostwie w Przemyślu. Oto fragment dokumentu księcia Iwa Danikowicza. "Ja książę Iew sprzedałem wójtostwo w Przemyślu Janowi i Łacłński kościół /kamienny/ świętego Mikołaja na prawo niemieckie ....." "Tysiąc lat Przemyśla" Przemyśl 1961 r. s. 43.

Antoni Kury sz

B a d a n i a   a r c h e o l o g i c z n e  
na terenie Biecza w r. 1961

Od kilku lat z ramienia działu archeologicznego Muzeum w Rzeszowie przeprowadzono na terenie miasta Biecza badania wykopaliskowe: rejon szpitala św. Ducha, Ratusza, baszty przy domu Bayera, kościoła farnego, kościoła św. Piotra, mające na celu lokalizację grodu kasztelańskiego z XII - XIII wieku oraz osady datowanej na XI w. Wiosną 1961 r. niżej podpisany podjął prace wykopaliskowe o charakterze zwiadowczym na terenie Góry Zamkowej. Celem badań było wyszukanie na miejscu najbardziej z natury obrony w grodu wczesnośredniowiecznego. Zakładano na Górze Zamkowej pięć wykopów zwiadowczych. Trzy /nr. I, II, III/ na górnej płaszczyźnie góry, dwa zaś /nr. IV, V/ na dolnej.

3. W wyniku wykopalisk stwierdzono, że stradygrafia wzgórza zawiera warstwy kulturowe o młodszości około 3 m., obejmujące okres od XI - XV wieku. Z zabytków nieruchomych odkryto fundamenty murów baszty zamku /wykop I/ oraz mury obronne /wykop II, III/. Partia górna wzgórza została w dużym stopniu zniszczona przez budowę średniowiecznego zamku kamiennego. Wkopy pod fundamenty zamku